



Sygn. akt IV CSK 443/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Kozłowska (przewodniczący)

SSN Krzysztof Pietrzykowski (sprawozdawca)

SSA Jacek Grela

Protokolant Bogumiła Gruszka

w sprawie ze skargi Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji spółki
z ograniczoną odpowiedzialnością w G.
o uchylenie wyroku Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej
w W.
z dnia 30 kwietnia 2012 r.,
w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa Wielobranżowego W.-K.-G. spółki z
ograniczoną odpowiedzialnością
z siedzibą w K.
przeciwko Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji spółce z ograniczoną
odpowiedzialnością w G.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej
w dniu 19 marca 2015 r.,
skargi kasacyjnej Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o. w G.
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 28 listopada 2013 r.,

1. oddala skargę kasacyjną;

2. zasądza od Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o. w G. na rzecz Przedsiębiorstwa Wielobranżowego W.-K.-G. sp. z o.o. w K. kwotę 900 (dziewięćset) zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o. w G. wniosło skargę o uchylenie wyroku Stałego Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. (dalej: „SAKIG”) z dnia 30 kwietnia 2012 r., zarzucając wykroczenie poza granice zapisu na sąd polubowny i naruszenie klauzuli porządku publicznego.

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2013 r. uchylił w całości wyrok SAKIG z dnia 30 kwietnia 2012 r. oraz orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 4 października 2006 r. Przedsiębiorstwo Wielobranżowe W.-K.-G. sp. z o.o. w K. jako wykonawca zawarło z Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o. w G. jako zamawiającym kontrakt "Budowa sieci wodociągowych i kanalizacyjnych w [...]". Integralną część kontraktu stanowią m.in. akt umowy, warunki kontraktowe dla budowy dla robót inżynieryjno-budowlanych projektowanych przez zamawiającego, pierwsze wydanie w języku angielskim z 1999 r. przygotowane i opublikowane przez Międzynarodową Federację Inżynierów Konsultantów oraz drugie wydanie polsko-angielskie z 2004 r. wydane przez SIDIR (Stowarzyszenie Inżynierów Doradców i Rzeczoznawców) w W. (dalej: "warunki FIDIC") zmodyfikowane i uzupełnione przez uzgodnione przez strony i stanowiące integralną część warunki szczególne kontraktu (warunki szczególne) oraz specyfikacja techniczna wykonania i odbioru robót budowlanych (specyfikacja techniczna). Zamówienie zostało udzielone w trybie zamówienia publicznego.

W klauzuli 20 warunków FIDIC uregulowano postępowanie dotyczące sporów i arbitrażu. Uzależniono możliwość dochodzenia roszczenia przez wykonawcę od właściwego zgłoszenia inżynierowi kontraktu wydarzenia lub okoliczności dających podstawę do takiego roszczenia oraz wskazano na konieczność przesłania przez wykonawcę inżynierowi kompletnego roszczenia. Wskazano, że spory będą rozstrzygane przez komisję rozjemczą zgodnie z klauzulą 20.4, a strony wspólnie powołają komisję rozjemczą w terminie 42 dni po tym, jak jedna strona zawiadomi drugą o zamiarze wniesienia sporu do komisji rozjemczej. W załączniku do oferty uzgodniono jednoosobowy skład komisji

rozjemczej. Klauzula 20.3 stanowi, że jeżeli strony nie uzgodnią jednoosobowej komisji rozjemczej w terminie ustalonym w klauzuli 20.2, to na wniosek jednej lub obu stron jednostka wyznaczająca wymieniona w szczególnych warunkach (Prezes SIDIR lub Prezes Naczelnej Organizacji Technicznej - NOT) lub jej przedstawiciel powinien, po konsultacjach z obiema stronami, wyznaczyć członka komisji rozjemczej. W klauzuli 20.4. przewidziano tryb uzyskiwania decyzji komisji rozjemczej wskazując, że jeżeli powstanie spór między stronami związany lub wynikający z Kontraktu lub wykonania robót, każda ze stron może przedłożyć na piśmie spór do decyzji komisji rozjemczej. Decyzja komisji rozjemczej jest wiążąca dla stron, które powinny niezwłocznie wprowadzić ją w życie. Spory, w stosunku do których decyzja komisji rozjemczej nie stała się ostateczna i wiążąca ani które nie zostały rozstrzygnięte polubownie, będą ostatecznie rozstrzygnięte przez międzynarodowy arbitraż (według warunków szczególnych kontraktu - przez SAKIG). W klauzuli 20.8 warunków FIDIC postanowiono, że jeżeli między stronami powstanie spór w związku z kontraktem, w jego następstwie lub w związku z wykonaniem robót w czasie, kiedy nie ma na miejscu komisji rozjemczej z powodu wygaśnięcia umowy z komisją rozjemczą lub innego powodu, klauzula 20.4 nie będzie miała zastosowania, a spór może być skierowany bezpośrednio do arbitrażu na mocy klauzuli 20.6.

W toku wykonywania robót budowlanych wykonawca przedstawił zamawiającemu trzy wnioski dotyczące konieczności przeprowadzenia dodatkowych robót odwodnieniowych. W związku z wykonaniem robót objętych tymi wnioskami powstał między stronami spór o zapłatę wynagrodzenia. W dniu 3 czerwca 2009 r. wykonawca zaproponował zamawiającemu poddanie tego sporu rozjemcy W. B. znajdującemu się na liście rozjemców FIDIC i wskazał, że w razie sprzeciwu zamawiającego powinien on wskazać inną osobę jako rozjemcę. Wykonawca zastrzegł możliwość zgłoszenia zastrzeżeń do zgłoszonego przez zamawiającego kandydata na rozjemcę oraz wskazał, że w takim wypadku skieruje spór na drogę postępowania arbitrażowego. W odpowiedzi zamawiający stwierdził, że nie wyraża zgody na rozjemcę zaproponowanego przez wykonawcę. Potwierdził swoje zainteresowanie polubownym rozwiązaniem sporu. W wypadku braku porozumienia zamawiający wyraził gotowość poddania się rozstrzygnięciu

sprawy w postępowaniu prowadzonym przez wskazany sąd arbitrażowy. Po otrzymaniu pisma zamawiającego wykonawca nie zwracał się do Prezesa SIDIR ani Prezesa NOT o wyznaczenie rozjemcy, zgodnie z klauzulą 20.3 warunków FIDIC, a w dniu 26 kwietnia 2010 r. złożył do SAKIG przeciwko zamawiającemu pozew o zapłatę kwoty 1.520.149,12 euro tytułem wynagrodzenia za prace odwodnieniowe wraz z odsetkami ustawowymi.

SAKIG w wyroku z dnia 30 kwietnia 2012 r. uwzględnił powództwo w całości. Podkreślił, że w niniejszej sprawie komisja rozjemcza nie została powołana. Skoro jednak zamawiający nie zwrócił się o wyznaczenie rozjemcy do SIDIR, to nieuzasadnione jest powoływanie się przez niego na niewyczerpanie drogi polubownego zakończenia sporu. Ponadto strony nie ustaliły, aby rozstrzygnięcie sporu przez komisję rozjemczą było obligatoryjne. Klauzule kontraktu wskazują jedynie, że komisja rozjemcza może zostać powołana. Na podstawie klauzuli 20.8 warunków ogólnych należało uznać, że brak uprzedniej decyzji komisji rozjemczej nie stanowi przeszkody do rozpoznania sprawy przez sąd arbitrażowy. SAKIG uznał, że wykonawca wykonał dodatkowe odwodnienie, po czym strony kontynuowały wykonywanie obowiązków umownych. Wykonawca skutecznie zawiadomił inżyniera kontraktu o tym, że uważa się za uprawnionego do dodatkowej zapłaty w myśl klauzuli 20.1 warunków ogólnych FIDIC. Stosując postanowienia tej klauzuli, SAKIG stwierdził, że wykonawca spełnił zawarte w nim wymagania dotyczące "wstępnego" zawiadomienia inżyniera kontraktu o tym, że wykonawca uważa się za uprawnionego do dodatkowej zapłaty. SAKIG przyjął, że zamawiający prawidłowo obliczył wysokość roszczenia.

Sąd Okręgowy, rozpoznając skargę o uchylenie wyroku SAKIG, uznał za zasadny zarzut wykroczenia poza zakres zapisu na sąd polubowny. Przyjął, że zamieszczone w klauzuli 20.4. sformułowanie "każda ze stron może przedłożyć na piśmie spór do komisji rozjemczej do decyzji" nie oznacza fakultatywności w zakresie rozpoznawania sporów przez komisję rozjemczą. Fakultatywne jest samo zgłoszenie roszczenia, a nie tryb postępowania w tej materii. Podkreślił, że jeżeli któraś ze stron nie zastosuje się do procedury określonej w klauzuli rozwiązywania sporów, jej roszczenie nie może być skutecznie dochodzone w arbitrażu. Warunki FIDIC przewidują wyjątek, kiedy postępowanie może być

wszczęte bezpośrednio przed sądem polubownym, m.in. gdy np. nie można powołać komisji na skutek braku współdziałania drugiej strony. Konieczne jest jednak zachowanie wszystkich procedur poprzedzających zgłoszenie wniosku do komisji rozjemczej. W sytuacji gdy zamawiający nie zgodził się na proponowanego przez wykonawcę członka komisji rozjemczej, wykonawca powinien zwrócić się do właściwego organu o wyznaczenie członka komisji rozjemczej. Zamawiający jako odmawiający zapłaty nie był zainteresowany rozstrzygnięciem sporu, trudno więc od niego wymagać, aby uruchamiał procedurę rozstrzygnięcia sporu. W konsekwencji SAKIG nie był uprawniony do rozpoznania sprawy na podstawie klauzuli 20.8 warunków FIDIC. W ocenie Sądu Okręgowego, wyrok SAKIG narusza także podstawowe zasady porządku prawnego przez całkowite pominięcie odniesienia się do zasad wynikających z prawa zamówień publicznych.

Przeciwnik skargi (wykonawca) wniósł apelację od wyroku Sądu Okręgowego.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 28 listopada 2013 r. zmienił zaskarżony wyrok w pkt I i II w ten sposób, że oddalił skargę i zasądził od skarżącego na rzecz przeciwnika skargi kwotę 7.217 zł tytułem kosztów postępowania za pierwszą instancję oraz zasądził od skarżącego na rzecz przeciwnika skargi kwotę 105.417 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że warunki FIDIC nie są aktem prawnym, lecz jedynie propozycją przydatną przy zawieraniu umowy. Do umowy zawartej przy wykorzystaniu tych warunków ma zatem zastosowanie reguła interpretacyjna zamieszczona w art. 65 § 2 k.c. Zgodnie z klauzulą 20.6, spory, które nie zostały rozstrzygnięte polubownie, będą ostatecznie rozstrzygnięte przez SAKIG. Spór między stronami spełnia te kryteria. Nie został w sposób wiążący rozstrzygnięty przez komisję rozjemczą ani w inny polubowny sposób. Umowa łącząca strony przewidywała możliwość powołania komisji rozjemczej, jednak strony takiej komisji nie powołały. Nie można podzielić poglądu Sądu Okręgowego, jakoby w związku ze sporem wykonawca powinien doprowadzić do powołania komisji rozjemczej i przedstawić jej spór, a konsekwencją zaniechania tych działań jest utrata możliwości skutecznego dochodzenia roszczenia. Postanowienia rozdziału 20

FIDIC nie przewidują takiej sankcji. Nawet gdyby strona nie złożyła przewidzianego w umowie protestu, a do decyzji komisji rozjemczej się nie zastosowała, decyzja komisji rozjemczej nie podlega przymusowemu wykonaniu. Zgodnie z klauzulą 20.7, strona może wtedy wnieść pozew do sądu polubownego, powołując się na niezastosowanie się do decyzji komisji rozjemczej, w stosunku do której druga strona nie złożyła protestu. Decyzja komisji rozjemczej nie może być traktowana w sposób analogiczny jak wyrok sądu polubownego, a postępowanie przed taką nią nie jest częścią postępowania przed sądem polubownym.

Nie ma też, zdaniem Sądu Apelacyjnego, podstaw do tego, aby wyrok SAKIG z dnia 30 kwietnia 2012 r. uznać za sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego w Rzeczypospolitej Polskiej. W okolicznościach sprawy nie ma żadnego uzasadnienia zarzut naruszenia zasady autonomii woli stron oraz zasądzenia świadczenia objętego nieistniejącym roszczeniem. Nie jest również uzasadniony zarzut naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego w Rzeczypospolitej Polskiej przez pominięcie regulacji zamieszczonych w ustawie z dnia 29 stycznia 2004 r. - Prawo zamówień publicznych (jedn. tekst: Dz. U. Z 2013 r., poz. 907 ze zm.; dalej: "p.z.p."). Zdaniem Sądu Apelacyjnego, art. 15 ust. 1 p.z.p. nie ma związku z istotą sprawy. Stanowi on bowiem, że postępowanie o udzielenie zamówienia przygotowuje i przeprowadza zamawiający. Artykuł 29 p.z.p. dotyczy obowiązków zamawiającego przy przygotowywaniu zamówienia. Artykuł 139 ust. 2 p.z.p. stanowi, że umowy w sprawie zamówień publicznych wymagają zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności. W takiej też formie została zawarta umowa między stronami. Nie ma też podstaw do przyjęcia, że orzeczenie sądu polubownego naruszało art. 140 ust. 1 i art. 144 ust. 1 i 2 p.z.p.

Skarżący (zamawiający) wniósł skargę kasacyjną, w której zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, mianowicie art. 65 § 1 i 2 k.c. samodzielnie oraz w związku z art. 56 k.c. albo art. 1161 § 1 k.p.c., a także naruszenie przepisów postępowania, mianowicie art. 1206 § 1 pkt 3 k.p.c., art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. w związku z art. 15 ust. 1, art. 29 ust. 1 i 2, art. 139 ust. 2, art. 140 ust. 1 i art. 144 ust. 1 i 2 p.z.p.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty naruszenia prawa materialnego dotyczą niewłaściwego zastosowania art. 65 § 1 i 2 k.c. w różnych konfiguracjach, samodzielnie albo w związku z art. 56 k.c. lub art. 1161 § 1 k.p.c. Zdaniem skarżącego, po pierwsze, Sąd Apelacyjny niewłaściwie przyjął, że treść umowy stron nie przewidywała obowiązkowego powołania komisji rozjemczej do rozstrzygania sporów wynikających z tej umowy, mimo iż prawidłowa wykładnia oświadczeń woli stron w połączeniu z kontekstem i celem ich złożenia wskazuje, iż udział komisji rozjemczej pozostaje obligatoryjnym elementem procedury rozstrzygania sporu. Po drugie, skarżący twierdzi, że naruszenie art. 65 § 1 i 2 k.c. wyraża się w przyjęciu, iż konsekwencją ustalenia przez Sąd Apelacyjny dalszego istnienia roszczenia przeciwnika skargi niezależnie od braku powołania komisji rozjemczej jest możliwość dochodzenia tego roszczenia przed sądem polubownym z pominięciem obowiązku powołania tej komisji i poddania sporu pod jej rozstrzygnięcie, podczas gdy czym innym jest kwestia istnienia roszczenia, a czym innym możliwość jego realizacji przed sądem polubownym. Po trzecie, naruszenie art. 65 § 1 i 2 k.c. ma się też przejawiać w przyjęciu, że zgodnie z umową stron nie ciążył na stronie inicjującej spór (tj. przeciwniku skargi) obowiązek wyczerpania możliwości powołania komisji rozjemczej i żądania powołania składu komisji rozjemczej przez jednostkę wyznaczającą, a brak wyrażenia przez skarżącego żądania powołania komisji rozjemczej przez jednostkę wyznaczającą powoduje, iż skarżącego mogą obciążać negatywne skutki niewyczerpania tej drogi. Po czwarte, skarżący zarzuca Sądowi Apelacyjnemu przyjęcie, że zgodnie z treścią umowy przeciwnik skargi miał możliwość wszczęcia postępowania arbitrażowego w sytuacji, w której nie doszło do powołania komisji rozjemczej, a jednocześnie nie istniały przeszkody obiektywnie wyłączające możliwość jej powołania i wydania decyzji, podczas gdy prawidłowa wykładnia treści oświadczeń woli stron powinna prowadzić do wniosku, iż wszczęcie postępowania arbitrażowego mogło nastąpić wyłącznie w sytuacji, w której postępowanie przed komisją rozjemczą zostałoby zakończone lub z przyczyn obiektywnych nie mogło się rozpocząć albo zakończyć. Po piąte, w ścisłym związku z zarzutami naruszenia prawa materialnego pozostaje zarzut naruszenia art. 1206 § 1 pkt 3 k.p.c. przez wadliwe przyjęcie, że brak powołania przez strony komisji rozjemczej przy jednoczesnym braku przyczyn

uniemożliwiających jej powołanie nie ogranicza możliwości wystąpienia przez przeciwnika skargi z powództwem do sądu polubownego i będące tego następstwem uznanie, że roszczenie przeciwnika skargi mieściło się w zakresie uzgodnionej przez strony klauzuli arbitrażowej pomimo niezachowania przewidzianego umową stron trybu rozwiązywania sporów i w konsekwencji wadliwe uznanie, iż nie istniała przesłanka do uchylenia wyroku SAKIG określona w art. 1206 § 1 pkt 3 k.p.c., chociaż spór nie był objęty zakresem klauzuli arbitrażowej albo wykraczał poza jej zakres.

W pierwszej kolejności wymaga rozważenia charakter prawny stanowiących integralną część umowy wiążącej strony ogólnych i szczególnych warunków kontraktu FIDIC. Skrót "FIDIC" oznacza Fédération Internationale Des Ingénieurs-Conseils, czyli Międzynarodową Federację Inżynierów Konsultantów. Warunki Fidic są zbiorem procedur i warunków opisujących przebieg inwestycji budowlanych. Zostały w nich opisane m.in. prawa i obowiązki uczestników procesu budowlanego, w tym w klauzuli 20 postępowanie dotyczące sporów i arbitrażu. Strony w niniejszej sprawie, zgodnie z zasadą swobody umów, włączyły warunki FIDIC do łączącego je stosunku obligacyjnego, w wyniku czego stały się one dla stron wiążące (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2015 r., II CSK 327/14, niepubl.). Związanie to ma zatem charakter autonomiczny, a nie heteronomiczny, warunki FIDIC bowiem w żadnym wypadku nie mogą być traktowane jako mające walor norm prawa międzynarodowego. Oznacza to, że wykładnia zamieszczonych w nich postanowień, włączonych do treści wiążącej strony umowy, jest dokonywana zgodnie z regułami wykładni oświadczeń woli (umów) określonymi w art. 56 oraz 65 § 1 i 2 k.c.

Ze względu jednak na międzynarodowy charakter warunków FIDIC, zamieszczone w nich (oraz innych podobnych wzorcach umów) postanowienia są przedmiotem wypowiedzi sądów różnych państw oraz piśmiennictwa. W skardze kasacyjnej i w odpowiedzi na skargę zostało przedstawione wybrane orzecznictwo sądów francuskich, niemieckich, rosyjskich i szwajcarskich oraz literatury polskiej i zagranicznej. Analiza tych wypowiedzi prowadzi do wniosku, że diametralnie różnią się one między sobą m.in. w zasadniczej kwestii, czy wyczerpanie procedur przedarbitrażowych stanowi przesłankę wniesienia powództwa do sądu

polubownego, a w konsekwencji - czy ich niewyczerpanie powoduje oddalenie powództwa jako przedwczesnego.

Z klauzuli 20.1 warunków FIDIC wynika, że obligatoryjne jest zgłoszenie przez wykonawcę roszczenia inżynierowi kontraktu, a niezachowanie przewidzianej tam procedury prowadzi do zwolnienia zamawiającego od odpowiedzialności. W okolicznościach niniejszej sprawy jest bezsporne, że wykonawca skutecznie zawiadomił inżyniera kontraktu o swoim roszczeniu.

Wykładnia klauzul 20.2 i 20.3 warunków FIDIC prowadzi do wniosku, że powołanie komisji rozjemczej jest obligatoryjne. W szczególności zaś, jeżeli strony nie potrafią uzgodnić powołania członka komisji rozjemczej, wówczas na wniosek jednej lub obu stron jednostka wyznaczająca (tu: Prezes SIDIR lub Prezes NOT) wyznacza takiego członka po konsultacjach z obiema stronami. W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że nieuzgodnienie powołania członka komisji rozjemczej obciąża zamawiającego. Wykonawca zaproponował bowiem swojego kandydata na członka komisji rozjemczej, z czym zamawiający się nie zgodził, ale nie zgłosił własnego kandydata. Niewystąpienie do Prezesa SIDIR lub Prezesa NOT z wnioskiem o powołanie członka komisji rozjemczej w równym zaś stopniu obciąża obie strony. Nie można twierdzić, że zamawiający nie miał interesu do wystąpienia z takim wnioskiem, bowiem skoro już powstał spór, to jest oczywiste, że obie strony w takim samym stopniu powinny zmierzać do jego rozstrzygnięcia.

Zgodnie z klauzulą 20.4 FIDIC, "Jeżeli zaistnieje spór jakiegokolwiek rodzaju pomiędzy stronami związany lub wynikający z kontraktu lub wykonania robót (...), to każda ze stron może przedłożyć na piśmie spór do komisji rozjemczej". Użycie w tej klauzuli wyrazu "może" należy rozumieć tylko w ten sposób, że dochodzenie roszczeń jest uprawnieniem strony, a nie jej obowiązkiem. Jeżeli jednak strona zdecyduje się na dochodzenie roszczenia, to według postanowień klauzuli 20 FIDIC musi je przedłożyć komisji rozjemczej.

Stosownie do klauzuli 20.8 FIDIC, "Jeżeli między stronami powstanie w związku z kontraktem, w jego następstwie lub w związku z wykonaniem robót w czasie, kiedy nie ma na miejscu komisji rozjemczej, z powodu wygaśnięcia umowy z komisją lub innego, to klauzula 20.4 i 20.5 nie będą miały do takich

przypadków zastosowania oraz spór może być bezpośrednio skierowany do arbitrażu na mocy klauzuli 20.6". W okolicznościach niniejszej sprawy powstała możliwość skierowania sporu bezpośrednio do arbitrażu z „innego powodu”, którym jest nieosiągnięcie przez strony porozumienia co do składu komisji rozjemczej oraz niewystąpienie przez żadną z nich do jednostki wyznaczającej o wyznaczenie członka takiej komisji.

Zarzuty naruszenia prawa materialnego okazały się zatem nieuzasadnione, a w konsekwencji nie było podstaw do żądania uchylenia wyroku sądu polubownego jako dotyczącego sporu nieobjętego zapisem na sąd polubowny lub wykraczającego poza zakres takiego zapisu (art. 1206 § 1 pkt 3 k.p.c.).

Podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia przepisów postępowania, mianowicie art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. w związku z art. 15 ust. 1, art. 29 ust. 1 i 2, art. 139 ust. 2, art. 140 ust. 1 oraz art. 144 ust. 1 i 2 p.z.p. dotyczą, po pierwsze, błędnego uznania, że brak oceny przez SAKIG roszczenia z punktu widzenia przepisów prawa zamówień publicznych nie powoduje, że wyrok sądu polubownego narusza klauzulę porządku publicznego w aspekcie proceduralnym oraz, po drugie, że wyrok sądu polubownego nie narusza wymienionych przepisów prawa zamówień publicznych, mimo iż doszło do istotnej zmiany treści świadczeń stron w stosunku do treści umowy i oferty, a modyfikacja ta nastąpiła bez zachowania formy pisemnej, co czyni zmiany bezwzględnie nieważnymi. Zarzuty te wkraczają w merytoryczną ocenę wyroku SAKIG z dnia 30 kwietnia 2012 r., Zgodnie z art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c., uchylenie wyroku sądu polubownego następuje także w razie stwierdzenia, że wyrok sądu polubownego jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (klauzula porządku publicznego). Podstawowymi zasadami porządku prawnego są fundamentalne reguły konstytucyjne i naczelne zasady rządzące poszczególnymi dziedzinami prawa materialnego i procesowego (m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 września 2009 r., I CSK 53/09, niepubl., z dnia 9 marca 2012, I CSK 312/11, niepubl., z dnia 13 lutego 2014 r., V CSK 45/13, niepubl. i z dnia 15 maja 2014 r., II CSK 557/13, niepubl.). Skarżący nie wykazał, aby w niniejszej sprawie doszło do naruszenia takich zasad. W szczególności wskazane w skardze zarzuty naruszenia powołanych w niej przepisów prawa zamówień publicznych nie

wskazują naruszenia podstawowych zasad, ale w istocie wkraczają w merytoryczną ocenę wyroku SAKIG z dnia 30 kwietnia 2012 r. Podkreślić zresztą należy, że Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przekonywająco wyjaśnił, że w niniejszej sprawie w ogóle nie doszło do naruszenia tych przepisów.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł, jak w sentencji.